

Fragment relacji świadka historii



JANINA RZAŚA

ur. 1953, Dzierżoniów



Zakres terytorialny i czasowy	Roztocznik, Dzierżoniów, 1981
--------------------------------------	-------------------------------

Pożegnanie z dawnymi uczniami wcielonymi do wojska

Wtedy pracowałam jeszcze w Roztoczniku. Moi pierwsi uczniowie skończyli szkołę i mnie odwiedzali, bo byli powoływani do wojska. Oni, przypuszczam, przeżywali to co mój ojciec w 1956 roku, gdy był wzięty na ćwiczenia wojskowe. Przychodzili do mnie jak gdyby po błogosławieństwo. Już wiedzieliśmy, co się działo w kopalni „Wujek”. Oni po prostu przychodzili się pożegnać. Jeden z nich prawie kucnął w progu pokoju. Taki był przejęty, przerażony, że idzie do wojska i bał się, że będą mu kazali strzelać do ludzi. Pamiętam bardzo dobrze emocje tych chłopaków. Pamiętam, że jeden z nich z własnej nieprzymuszonej woli wstąpił do ZOMO. I wszyscy się od niego odwrócili. Gdy mnie odwiedził, nie potrafiłam z nim rozmawiać. Tak wielki był mój sprzeciw. I później już nigdy się nie kontaktowaliśmy.

Data i miejsce nagrania	22 czerwca 2020, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami